

DR HAB. EWELINA PODGAJNA

<https://orcid.org/0000-0002-1051-4078>

*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*

## **Agitacja polityczna kobiet na łamach prasy ruchu ludowego w latach 1931–1939**

### **Streszczenie**

Podstawowym celem artykułu jest ukazanie agitacji politycznej wśród kobiet podejmowanej przez ruch ludowy, który dysponował dość sprawnym i skutecznym aparatem wydawniczo-prasowym. Główni kreatorzy myśli ludowej doceniali znaczenie informacji i propagandy w nagłaśnianiu i popularyzowaniu ich idei, zwłaszcza w okresie prowadzenia kampanii wyborczych, ale nie tylko. Analizując zawartość pism ludowych, można określić sposoby ich wykorzystywania w przebiegu walki politycznej i wyborczej. Prasa stronnictw ludowych aktywnie włączała się do agitacji politycznej.

Przedmiotem analizy w niniejszym artykule będą organy prasowe Stronnictwa Ludowego, takie jak „Zielony Sztandar”, oraz wydawany przez PSL „Piast” tygodnik „Piast”, a także związany ze Stronnictwem Ludowym organ prasowy Związku Młodzieży Wiejskiej – „Wici” i „Chłopskie Życie Gospodarcze”, na łamach których podejmowana była problematyka udziału i ról kobiet w życiu politycznym. Cezura czasowa obejmuje lata 1931–1939, a więc okres od zjednoczenia ruchu ludowego i połączenia trzech największych ugrupowań PSL – „Piast”, PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwa Chłopskiego 15 marca 1931 r. i utworzenia Stronnictwa Ludowego do chwili wybuchu II wojny światowej.

**Słowa kluczowe:** agitacja wyborcza, kwestia kobieca, ruch ludowy, prasa ruchu ludowego

## POLITICAL AGITATION OF WOMEN IN THE PEASANT MOVEMENT PRESS IN THE YEARS 1931–1939

### Abstract

The main goal of the article was to show political agitation among women undertaken by the peasant movement which had a fairly efficient and effective publishing-press apparatus. The leading authors of the peasant thought appreciated the importance of information and propaganda in publicising and popularising it, especially during electoral campaigns, but not only. Using the analysis of the content of peasant magazines, one can determine ways of using the press in the course of political and electoral struggle. Journals of the peasant parties were actively involved in political agitation.

The subject of the analysis in this article will be the following press organs: “*Zielony Sztandar*” [Green Banner] published by *Stronnictwo Ludowe* [People’s Party] and the “*Piast*” weekly published by the *Polskie Stronnictwo Ludowe “Piast”* [Polish People’s Party “Piast”], as well as related to *Stronnictwo Ludowe*, a journal of *Związek Młodzieży Wiejskiej* [Rural Youth Union] – “*Wici*” [News] and “*Chłopskie Życie Gospodarcze*” [Peasant Economic Life] in which issues of the role and participation of women in political life will be analysed. The time turning period covers the years 1931–1939, i.e. the period from the unification of the peasant movement and the merger of the three largest groups *Polskie Stronnictwo Ludowe “Piast”*, *Polskie Stronnictwo Ludowe “Wyzwolenie*” [Polish People’s Party “Liberation”] and *Stronnictwo Chłopskie* [Peasant Party] on 15 March 1931 and the foundation of *Stronnictwo Ludowe* until the outbreak of World War II.

**Keywords:** election campaign, women’s issue, peasant movement, peasant movement press

### Wprowadzenie

W Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego, kiedy ogłoszono wybory do parlamentu, poszczególne stronnictwa polityczne organizowały wiece, spotkania i zebrania członków, by prowadzić kampanię wśród społeczeństwa. Agitacja polityczna i wyborcza obejmowała również kobiety, które w 1919 r. na mocy Dekretu z 28 listopada 1918 r. o or-

dynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego po raz pierwszy na równi z mężczyznami mogły wziąć udział w wyborach<sup>1</sup>.

Prasa była dominującą formą przekazu w II Rzeczypospolitej ze względu na aktualność, ciągłość, dostępność oraz szybkość docierania komunikatów do odbiorcy. Stanowiła ważny element działań popularyzatorskich i propagandowych podmiotów politycznych<sup>2</sup>. Znacząco wpływała na światopogląd społeczeństwa polskiego. Podstawową funkcją prasy było upowszechnianie wartości, idei oraz myśli politycznej podmiotów politycznych. Ponadto organy prasowe kształtowały też przekonania i opinie czytelników, zgodnie z linią programową danej partii<sup>3</sup>. Zatem różnorodność i liczne funkcje prasy czyniły z niej ważny element życia społecznego<sup>4</sup>.

W prasie politycznej, ulotkach i odezwach nie brakło bezpośrednich zwrotów do kobiet, odtąd pełnoprawnych obywaterek państwa polskiego. Podczas kampanii wyborczych ludowcy podkreślali obowiązek czynnego udziału w głosowaniu i prawidłowego oddania głosu zgodnie z przyjętą procedurą. Była ona zresztą skrupulatnie przypominana na łamach prasy ludowej. Tygodnie dzielące zwolenników partii chłopskich od dnia wyborów wypełnione były licznymi informacjami i wskazówkami, które miały zagwarantować uniknięcie błędów w czasie głosowania, a jednocześnie zapewnić wybór własnych kandydatów.

Prasa była ważnym (choć nie jedynym) narzędziem agitacyjnym i propagandowym stosowanym przez stronnictwa ludowe. W swoich funkcjach agitacyjnych uzupełniana była przez żywe słowo – przemówienia na wiecach, nierzadko wygłaszane przez płatnego lub stałego agitatora, wsparte jego autorytetem, jeżeli mówcą był szerzej znany działacz polityczny<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Jan Bardach, Bogusław Leśnodorski, Michał Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, (Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN, 1985), 435, 456.

<sup>2</sup> Ewa Maj, *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918–1939*, (Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010), 245; Eadem, „Prasa: źródło w badaniach historii myśli politycznej”, w: Ewa Maj, Eleonora Kirwił, Ewelina Podgajna (red.), *Myśl polityczna w społeczeństwie informacyjnym*, (Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015), 575-590.

<sup>3</sup> Irena Kamińska-Szmaj, *Judzi, zohydza, ze czci odziera. Język propagandy politycznej w prasie 1919–1923*, (Wrocław : Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1994), 23.

<sup>4</sup> Robert Kotowski, „Popularyzacja aktywności społecznej kobiet na łamach tygodnika «Bluszczy» w latach 1918–1939”, w: Piotr Perkowski, Tadeusz Stegner (red.), *Kobieta i media. Studia z dziejów emancypacji kobiet*, (Gdańsk : Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2009), 93.

<sup>5</sup> Andrzej Paczkowski, *Prasa polityczna ruchu ludowego (1918–1939)*, (Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970), 391-392.

We wszechstronnej panoramie różnorodnych inicjatyw społecznych i politycznych ruch ludowy dysponował dość sprawnym i skutecznym aparatem wydawniczo-prasowym. Główni kreatorzy myśli ludowej doceniali znaczenie informacji i propagandy w nagłaśnianiu i popularyzowaniu ich idei. Wincenty Witos uważał, że prasa „służy interesom partii i interesom ich członków. Wyświetla ona prawdę, zabija fałsze, demaskuje obłudę, niesie światło, przynosi także chwile rozrywki i nauki. Jest łącznikiem nieodzownym pomiędzy stronnictwem i jego zwolennikami. Jest okiem, sercem i ramieniem partii”<sup>6</sup>.

Analizując zawartość pism ludowych, można określić sposoby wykorzystywania prasy w przebiegu walki politycznej i wyborczej, chociaż ustalenie zasięgu jej oddziaływania jest trudne i może się opierać tylko na wrywkowych informacjach. Periodyki stronnictw ludowych aktywnie włączały się do agitacji politycznej. Znacznie rozszerzyły się rubryki (w niektórych pismach przekształcone na czasowo istniejące działy) poświęcone sprawozdaniom z przebiegu akcji wiecowej w terenie, zawiadomieniom o terminach i miejscach zaplanowanych wieców, podawano w nich pełne listy kandydatów wystawionych na poszczególnych listach. Przypominano numery wyborcze stronnictw, prasa wypełniała się sloganami i wezwaniami do popierania określonych list. Podczas kampanii wyborczych w znacznym stopniu zamieszczano korespondencje poświęcone sprawom związanym z przebiegiem akcji agitacyjnej: informacjom z zebrań, polemikom. Zwraca też uwagę eksponowanie listów, entuzjastycznie akceptujących program danej partii<sup>7</sup>. Wobec braku stałego nawyku korzystania z prasy agitacji wiecowa czy ulotkowa miały duże znaczenie, przynajmniej w zdobywaniu nowych zwolenników programu partii.

Przedmiotem analizy w niniejszym artykule będą organy prasowe Stronnictwa Ludowego, takie jak „Zielony Sztandar”, oraz wydawany przez PSL „Piaś” tygodnik „Piaś”, a także związany ze Stronnictwem Ludowym organ prasowy Związku Młodzieży Wiejskiej – „Wici” i „Chłopskie Życie Gospodarcze”, w których zamieszczano treści dotyczące udziału i roli kobiet w życiu politycznym. Cezura czasowa obejmuje lata 1931–1939, a więc okres od zjednoczenia ruchu ludowego i połączenia trzech największych ugrupowań PSL „Piaś”, PSL „Wyzwolenie” oraz Stronnic-

<sup>6</sup> Wincenty Witos, „Do wszystkich ludowców”, *Piaś*, nr 47, 20.11.1932, 1.

<sup>7</sup> Andrzej Paczkowski, *Prasa polityczna ruchu ludowego*, 391-416.

stwa Chłopskiego 15 marca 1931 r. i utworzenia Stronnictwa Ludowego do wybuchu II wojny światowej.

### **Aktywizacja i walka polityczna kobiet**

Na początku lat 30. ludowcy trwali przy stanowisku, iż droga do politycznego uświadomienia kobiet wiedzie poprzez ich organizacje społeczno-gospodarcze i kulturalne. Problem uczestnictwa kobiet w życiu politycznym, a raczej jego braku, zaczął się pojawiać na łamach prasy ruchu ludowego. Przypominano, że uzyskanie równych praw politycznych to sprawa ciągle aktualna i należy z nich korzystać. Tematyka walki o te prawa była stale obecna na łamach prasy ruchu ludowego w drugiej połowie lat 30. XX w., gdyż ludowcy dążyli do aktywizacji politycznej kobiet.

Na zjeździe zjednoczeniowym 15 marca 1931 r. do Rady Naczelnej SL weszły cztery działaczki ludowe: Irena Kosmowska, Aleksandra Karnicka, Józefa Michałkiewiczowa i Wanda Wierzbowska. Mimo rosnącej roli kobiet w SL ich reprezentacja się nie zwiększyła. Na Kongresie SL 8 grudnia 1935 r. do Rady Naczelnej wybrano tylko Irenę Kosmowską i Teodozję Kozakówę. 28 lutego 1938 r. na Kongresie SL w Krakowie do RN wybrano Irenę Kosmowską, Marię Sowinę i Idę Kotową. Jedyną kobietą zasiadającą w Naczelnym Komitecie Wykonawczym SL była Irena Kosmowska, dokooptowana w sierpniu 1935 r.<sup>8</sup>

Członkostwo kobiet w Radzie Naczelnej SL nie odzwierciedlało w pełni ich rosnącego udziału w stronnictwie. Wyraźne zaakcentowanie nastąpiło za sprawą członkiń Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej, Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, wychowanek Uniwersytetów Ludowych w Szychach i Gaci Przeworskiej, kierowanych przez Ignacego i Zofię Solarzów, a także młodego pokolenia działaczy ludowych, którzy swoją działalność polityczną rozpoczęli w niepodległej Polsce<sup>9</sup>.

Działaczki ludowe wskazywały na potrzebę zorganizowania się kobiet, tłumacząc, że związki i stowarzyszenia mogą być wykładnikiem nowoczesnego życia społecznego, dzięki któremu kobiety utworzą sobie drogę do zajęcia godnego miejsca w społeczeństwie. Zaangażowane politycznie działaczki ludowe były świadome nie tylko swoich praw, lecz

<sup>8</sup> Arkadiusz Kołodziejczyk, *Na drogach ruchu ludowego. Rozprawy i studia*, (Warszawa : Muzeum Historii PRL, 1999), 71.

<sup>9</sup> Ibidem.

także swej liczebności. Kobiety w Polsce międzywojennej stanowiły ponad 50-procentowy elektorat, dlatego wzywano je do aktywności politycznej. Do kobiet mieszkających na wsi apelowano o czynne włączanie się do życia publicznego. Wraz z rozwojem prasy pojawiały się nowe działy czy dodatki poświęcone kobietom<sup>10</sup>. W latach 30. w prasie ludowej widoczne było ukierunkowanie przekazu do kobiet wiejskich poprzez powstanie odrębnych sekcji kobiecych czy specjalnych kolumn w prasie politycznej<sup>11</sup>. W „Zielonym Sztandarze” taką rolę pełnił dział pt. *Życie kobiece*, w „Piaście” natomiast artykuły skierowane do kobiet publikowano w *Głosie Kobiety* lub *Dziale Kobiet*.

W latach 30. w miarę upolityczniania się ZMW RP „Wici”, przechodzenia do opozycji i zbliżenia do SL coraz więcej wysiłku wkładano w uaktywnianie kobiet, aby ich postulaty były widoczniejsze, a głos słyszalny i bardziej znaczący. Na łamach tygodnika ZMW – „Wici”, począwszy od numeru 19/20 z 1936 r., zaczął się ukazywać dodatek adresowany do kobiet pt. „Wiciarka”. Redaktorkami były kolejno Maria Maniakówna i Maria Spiradkówna. Od połowy 1938 r. redakcją dodatku zajęła się Komisja Koleżanek przy Zarządzie Głównym ZMW RP „Wici”.

10 lutego 1935 r. ludowcy małopolscy, dążąc do aktywizacji kobiet, podjęli inicjatywę publikacji dodatku do tygodnika „Piast” zatytułowanego „Głos Kobiety”. Ukazywał się co dwa tygodnie i był poświęcony sprawom kobiet. W artykule inicjującym pt. *Nasze zadanie* redakcja zauważyła, że „dotychczas nie mamy pisma kobiecego, które by odpowiadało naszym potrzebom, tak jak mają kobiety za granicą. Nie są tam już dodatki, ale duże gazety, traktujące o sprawach kobiecych”. Podkreślano, że w „Głosie Kobiecym” „niestrudzenie walczyć będziemy o lepsze jutro

<sup>10</sup> Szerzej patrz: „Nasze sprawy w polityce”, *Zielony Sztandar*, nr 3, 15.01.1939, 7; „O współpracę między kobietami i dziewczętami wiejskimi”, *Piast*, nr 3, 17.01.1937, 7.

<sup>11</sup> Dodatki dla kobiet w prasie ludowej pojawiły się już w latach 20. XX w. PSL „Piast” od grudnia 1923 r. zaczęło wydawać specjalny dodatek dla kobiet do tygodnika „Wola Ludu”, zatytułowany „Gazeta Kobieca”. Stronnictwo Chłopskie na łamach „Gazety Chłopskiej”, począwszy od 1927 r., co tydzień drukowało artykuły skierowane do kobiet. Zob. szerzej: Ewelina Podgajna, *Stronnictwo Chłopskie 1926–1931. Studium z dziejów myśli politycznej*, (Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2011), 111; Eadem, „Gazeta Chłopska» w procesie komunikacji politycznej”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok : Wydawnictwo Humanica, 2016), 263-272; Eadem, „Kobieta na łamach prasy ruchu ludowego”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiecych*, nr 1(4), 2018, 94-111; Jan Borkowski, *Postawa polityczna chłopów polskich*, (Warszawa : Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1970), 417; Andrzej Paczkowski, *Prasa polska 1918–1939*, (Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1980), 198-203.



wsi polskiej, a także podniesienie naszego stanowiska kobiecego w społeczeństwie”<sup>12</sup>.

Pierwsze numery „Głosu Kobiety” obejmowały jedną stronę pisma i liczyły trzy–cztery szpalty, wypełnione przede wszystkim tekstami o sprawach dotyczących prowadzenia gospodarstwa domowego, krótkim przeglądem „Ze świata”. Stopniowo zaczęły się pojawiać artykuły o treści społeczno-politycznej, a ich autorami byli zarówno mężczyźni, jak i kobiety<sup>13</sup>.

Na łamach pisma przekonywano, że kobiety mieszkające na wsi powinny włączać się aktywnie do życia publicznego. Mobilizowano elektorat kobiecy, aby czynnie uczestniczył w wyborach. Tadeusz Zaremba w artykule *To, co dzisiaj najważniejsze!* stwierdził, że w rękach kobiet leżą losy Stronnictwa Ludowego. Podkreślał, że SL dąży do wychowania dobrych członków, dobrych ludowców, a ponieważ wychowanie dzieci i rodziny zależy przeważnie od kobiety, to ona wpływa na charaktery przyszłych członków stronnictwa. Uważał, że w pracy stronnictwa należy się skupić na agitacji politycznej tej ważnej grupy społecznej, przestrzegając, że obóz narodowy i sanacja znacznie wyprzedziły ludowców w tej materii, gdyż ich przywódcy przykładali dużą wagę do działalności wśród kobiet:

Czy wy sobie bracia ludowcy nie zdajecie sprawy, że zbyt mało uwagi stronnictwa poświęćcie pracy kobiet? Gdzie na jakim zjeździe lub zebraniu kiedy i kto omawiał te sprawy? Ile jest kół ludowczyń, ile czynnych członkiń liczy obecnie stronnictwo? Tymczasem nasze wrogi nie śpią. Kler z endecją i sanacją szykują całą babską armię! Biedna jeszcze dotąd ciemna kobieta wiejska, nie wie o tym, że do walki o zgubę ją rychtują.

Podkreślał, że pełnoprawną obywatelką może być tylko kobieta uświadomiona:

Pierwsza i najważniejsza rzecz to nauczyć kobietę, co to znaczy słowo wolność i prawa obywatelskie, że tylko one zapewnią jej rozwój ducha i ciała. Jeżeli kobieta chce żyć jak człowiek, to musi całym sercem ukochać wolność, tej wolności, tych swoich praw obywatelskich do

<sup>12</sup> „Nasze zadanie”, *Piast – Głos Kobiety*, nr 6, 10.02.1935, 10.

<sup>13</sup> Dionizja Wawrzykowska-Wierciochowa, *Z dziejów kobiety wiejskiej. Szkice historyczne 1861–1945*, (Warszawa : Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1961), 209–210.

upadłego, do utraty życia bronić i wszystkich krewnych do tego zachęcać. Tego ma kobietę nauczyć polityka<sup>14</sup>.

Apelował więc o większą aktywność polityczną kobiet, potrzebę organizowania się, formułowania potrzeb i przywiązania do wolności, a nade wszystko edukację. Autor przekonywał, że należy dołożyć wszystkich sił

aby w kobiecie wiejskiej wzbudzić miłość i tęsknotę do prawdziwej wolności. Kobieta ma wiedzieć, ile ludzie ucierpieli, zanim wywalczyli sobie wolność, ile krwi chłopskiej wylało się pod bogatymi pańszczyzny, zanim przyszły dni usamodzielnienia i uwłaszczenia chłopów, ile ten chłop wypił goryczy, nim zajął to stanowisko, z którego go dziś spychają<sup>15</sup>.

Głos Tadeusza Zaremby w sprawie aktywizacji społeczno-politycznej kobiet był jednym z ciekawszych na łamach „*Piasta*”. Dodatek „*Głos Kobiety*” wzbudził zainteresowanie, co przełożyło się na drukowanie w nim listów od kobiet i ich głosów w ważnych dla nich sprawach. Kobiety sięgnęły po pióra, by na łamach pism prezentować swój stosunek do stronnictwa.

We wrześniu 1935 r. kobiety podjęły działalność polityczną, inicjując zakładanie sekcji kobiecych w kołach SL. W korespondencji terenowej informowano, że 17 lutego 1935 r. w Gaci Przeworskiej powołano sekcję kobiet, która początkowo zrzeszała 20 członkiń i rozpoczęła działalność, mimo że w statucie SL nie była przewidziana. Mieszkancki Gaci samodzielnie opracowały program działalności, który skrupulatnie realizowały. Wzorując się na tej akcji, kobiety z sąsiedniej wsi powołały do życia sekcję przy kole SL w Markowej, do której wstąpiło 50 kobiet. Te przedsięwzięcia zaowocowały i zachęciły kobiety z innych małopolskich wsi, a także z Polski centralnej i zachodniej do zakładania podobnych stowarzyszeń przy SL<sup>16</sup>.

Praca polityczna wśród kobiet rozwijała się wolno, lecz systematycznie. Propagowano społeczne wychowanie dziewcząt, którego odzwier-

<sup>14</sup> Tadeusz Zaremba, „To, co dzisiaj najważniejsze!”, *Piast – Głos Kobiety*, nr 18, 5.05.1935, 7.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> Korbowa, „Praca ludowczyń pow. myślenickiego”, *Piast – Dział Kobiet*, nr 23, 7.06.1936, 7; Maria Mioduchowska, „Kobiety w ruchu ludowym”, w: Elżbieta Konecka (red.), *Kobiety polskie*, (Warszawa : Książka i Wiedza, 1986), 105-106.



ciędlenie możemy odnaleźć w działalności Wiejskiego Uniwersytetu Orkanowego we wsi Gać pod Przeworskiem. Przygotowując pierwsze kursy dla kobiet, kierownictwo określiło swe zadania:

Jak wieś w państwie, tak kobiety w społecznym życiu wsi małe mają znaczenie, bo nie wnoszą w ten szerszy świat swojej inicjatywy, aktywności, nie ujawniają swojej wartości. Nie mają zaś odwagi tego czynić, bo brak im wiary we własną wartość. Nie wiedzą o swej prawdziwej cenie w społeczności i jej kulturze. Dla postępu, dla odrodzenia życia ogólnego trzeba je obudzić i uświadomić. W samym zaś ruchu ludowym wewnątrz – dla jego siły i pełności – wniesione być muszą siły duchowe i społeczne nowej, wolnej, czynnej kobiety wiejskiej<sup>17</sup>.

Reakcją na inicjatywy podejmowane przez kobiety był artykuł Władysława Fołta na łamach „Chłopskiego Życia Gospodarczego”<sup>18</sup> – pisma łódzkiego ZMW. W dziale *Dla Kobiet* stwierdził, iż:

Kobieta dziś staje się ważnym czynnikiem tworzącym i kształtującym życie. Odpowiednie spełnienie powyższego wymaga od niej świadomości siebie i umiejętności działania. ... Bez kobiety wyzwolonej ..., bez kobiety świadomej swej roli, bez kobiety uspołecznionej nie ma odrodzenia wsi, a tym samym i Polski ludowej<sup>19</sup>.

Podkreślił, że kobiety same wypracowały sobie program pracy i wytyczyły plan działania,

należy więc wierzyć, że to będzie wypełnione, gdyż zapał samodzielnej gromady kobiet, co po chłopsku myśli i czuje, pokona przeszkody. Usamodzielnienie i wyraźne określenie się kobiet w ich „kole” w ramach Stronnictwa Ludowego już staje się dobrą szkołą zdobywania świadomości i umiejętności, by sprawy swoje brać w swoje ręce<sup>20</sup>.

<sup>17</sup> *Zielony Sztandar*, nr 23, 1936.

<sup>18</sup> „Chłopskie Życie Gospodarcze” (1935–1937) – pismo łódzkiego ZMW, dwutygodnik. Powołano je do życia na zebraniu inauguracyjnym spółdzielni wydawniczej „Chłopska Prasa”. Czasopismo miało propagować fachową wiedzę rolniczą oraz dążyć do naprawy i reformy istniejącego ustroju rolnego. Redaktorem został Stefan Ignar. Dział dla kobiet redagowała Helena Duszyńska, a po jej śmierci Joanna Andruszkiewiczówna, którą w kwietniu 1936 r. zastąpił Bronisław Drzewiecki. Zob. Stanisław Stępień, *Prasa ludowa w Polsce. Zarys historyczny*, (Warszawa : Wydawnictwo „Prasa ZSL”, 1984), 185-188.

<sup>19</sup> Władysław Fołta, „Kobiety na drodze do wyzwolenia się”, *Chłopskie Życie Gospodarcze*, nr 5, 1.05.1935, 9.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

Na łamach „Chłopskiego Życia Gospodarczego” w *Dziale Kobiet* zachęcano kobiety do zabierania głosu:

W imię demokracji przede wszystkim trzeba się raz zdobyć na to, aby te wszystkie drobne i dotąd pogardzane sprawy wypowiedzieć, wykrzyczyć – dlatego, iż są własne i prawdziwe. A kto wie? Może maleńka pozornie rzecz – w innym świetle pokazana stanie się sprawą ważną wcale nie osobistą jedynie<sup>21</sup>.

W artykule *Jak pracować w sekcji kobiet?*, który ukazał się w czerwcu 1936 r. na łamach „Piasta” w dodatku *Dział Kobiet*, Helena Ściborowska opublikowała instrukcję opartą na statucie SL, instruując czytelniczki, jak dobierać skład zarządu sekcji kobiecej, oraz omówiła program pracy. Podkreśliła, że głównym zadaniem było wyrabianie samodzielnej postawy politycznej kobiet poprzez zaznajamianie ich z ideologią i historią ruchu ludowego, a także z organizacją i formami pracy politycznej. Autorka wskazywała też na sprawy związane z gospodarstwem i wychowywaniem dzieci: „bo gdy kobieta będzie mądra, gdy będzie rozumiała swoje posłannictwo w społeczeństwie ... wtedy sama znajdzie sposoby, aby się z zadania wywiązać”. Uważała, że ideał kobiety to nie tylko kapłanka ogniska domowego i własnej rodziny, lecz także pielęgnująca cnoty narodowe i dbająca o losy i przyszłość państwa. Z pomocą kobietom miały przyjść ludowe wydawnictwa prasowe, których lekturę uznano za obowiązkową<sup>22</sup>.

Kobiety aktywnie działające w ruchu ludowym coraz bardziej zdawały sobie sprawę ze swej trudnej sytuacji, dlatego dążyły do radykalnej zmiany poprzez zapoznanie z formami działalności politycznej i społecznej, a także tradycjami ruchu ludowego:

I oto stało się, że ten „rozum kobiecy”, o którym wątpiono, czy w ogóle jest zdolny ogarnąć szersze zagadnienia, rozwija się teraz w szybkim, właściwie przyspieszonym tempie. Dawniej tak wielka różnica w rozumieniu spraw politycznych zaciera się z roku na rok i możemy mieć słuszną nadzieję, że bliski jest dzień, w którym każda kobieta wiejska, czyli ta cała milionowa rzesza kobiet wiejskich, ta ogromna długo

<sup>21</sup> Zofia Solarzowa, „Czego chcą kobiety”, *Chłopskie Życie Gospodarcze – Dla Kobiet*, nr 4, 15.04.1935, 9.

<sup>22</sup> [Helena] Ściborowska Mierzwińska, „Jak pracować w sekcji kobiet?”, *Piast*, nr 23, 7.06.1936, 7.

odłogiem leżąca, niespożyta siła, opowie się z pełnym zrozumieniem i z pełną świadomością przekonań przy naszym ukochanym Polskim Stronnictwie Ludowym<sup>23</sup>.

Zainicjowany polityczny ruch kobiecy przy SL zaczął zyskiwać coraz szersze poparcie: „My kobiety tworzymy na wsi pokaźną liczbę mieszkańców, trzymamy ponoć aż trzy węgły domu w rękach, mamy wpływ nie tylko na bieg spraw domowych, ale i na sprawy wsiowe, a nawet i na sprawy szersze także wpływ wywieramy”<sup>24</sup>. Zaangażowanie polityczne kobiet było znaczące. Członkinie sekcji kobiecych chętnie uczestniczyły w wydarzeniach politycznych. Prasa ruchu ludowego wsparła tę aktywność. W 1937 r. na łamach „Zielonego Sztandaru” pojawił się specjalny dodatek zatytułowany *Dział Kobiet*, który w 1938 r. przekształcił się w *Życie Kobiace*. W artykule inicjującym tematykę zaproszono wszystkie działaczki ludowe do ścisłej współpracy. Czasopismo informowało czytelniczki o rozwijającym się w całej Polsce ruchu kobiecym i jego uczestnictwie w akcjach organizowanych przez SL, takich jak święta ludowe czy strajki chłopskie. Kobiety garnęły się do stronnictw mimo prześladowań sanacji. Czynnie organizowały lokale na zebrania, strzegły przed ich wykryciem przez granatową policję, zbierały datki na SL i na poszkodowanych uczestników strajków chłopskich oraz ich rodziny. Zachęcały inne kobiety do organizowania kursów i konferencji, w których programach przewidywano szkolenia społeczno-polityczne i oświatowo-kulturalne<sup>25</sup>.

Ważną rolę w agitacji politycznej kobiet wiejskich odgrywały inteligentki chłopskiego pochodzenia, które miały się angażować w rozwój politycznego ruchu kobiecego: „Swoją wiedzą i wykształceniem służąc stronnictwu ... którego praca i kierunek ideowy są z natury rzeczy najbliższe ich sercu. Swego chłopskiego pochodzenia nie tylko się nie zapierają, ale z odcieniem dumy je podkreślają”<sup>26</sup>. W dodatkach dla kobiet pojawiały się artykuły przedstawiające sylwetki wybitnych i utalentowanych działaczek ludowych. W maju na łamach „Piasta” w dodatku *Dział Kobiet* pojawiły się artykuły poświęcone twórczości Marii Dąbrowskiej,

<sup>23</sup> „Trudniejsze warunki rozwoju umysłowego kobiet”, *Piast – Dział Kobiet*, nr 49, 6.12.1936, 8.

<sup>24</sup> Helena Mierzwina, „O współpracę między kobietami i dziewczętami wiejskimi”, *Piast – Dział Kobiet*, nr 3, 17.01.1937, 7.

<sup>25</sup> Maria Mioduchowska, *Kobiety w ruchu ludowym*, 106-107.

<sup>26</sup> I.K., „Czy nie wstyd?”, *Piast – Dział Kobiet*, nr 17, 25.04.1937, 7.

jednej z najwybitniejszych pisarek polskich, która była serdeczną przyjaciółką i orędowniczką spraw związanych z życiem wsi polskiej<sup>27</sup>.

Przed Kongresem SL w Krakowie w 1938 r. na łamach „Zielonego Sztandaru” ukazał się artykuł, w którym naszkicowano program pracy wśród kobiet w skali ogólnopolskiej:

Po kongresie Stronnictwa Ludowego, który powinien postawić sprawę sekcji kobiet jako jedną z zasadniczych prac stronnictwa, musimy uczynić wszystko, aby akcja ta jak najprędzej objęła Polskę całą ... Należy przygotować czynne wystąpienia kobiet w dniu Święta Ludowego (wygłaszanie specjalnie do kobiet przemówień na obchodach, wydanie odpowiednich ulotek, zorganizowanie w tym dniu imprez dla dzieci itp.). Na skutek takiej mobilizacji sił wszczynają się żywy ruch kobiecy w Polsce<sup>28</sup>.

Największe zmiany nastąpiły podczas Kongresu SL w 1938 r., kiedy podjęto uchwałę zobowiązującą NKW do organizowania jak największej liczby sekcji kobiecych w ramach partii. Po raz pierwszy w dziejach stronnictwa na kongresie SL w dniach 27–28 lutego 1938 r. przemawiały kobiety wiejskie. Były to głosy odważne, lecz wyważone i dojrzałe, pełne troski o losy wsi i kraju: „nareszcie przełamał się przesąd rozpowszechniony do niedawna na wsi, że kobieta nie nadaje się do polityki”<sup>29</sup>. Działaczki SL z trybuny kongresu zaapelowały do kobiet w całej Polsce o popieranie działań SL i dołączanie do jego szeregów. Co więcej, zarządy terenowe miały zobowiązywać swoich członków do rozmów z żonami i siostrami w celu zachęcenia do aktywności w kołach stronnictwa<sup>30</sup>.

Na Kongresie po raz pierwszy do Rady Naczelnej SL wybrano kobietę – Marię Sowinę, gospodynię wiejską z powiatu bocheńskiego<sup>31</sup>. Polityczną działalność kobiet wsparł także przebywający na emigracji w Czechosłowacji Wincenty Witos, przesyłając inspirujące wezwania. Prezes SL dostrzegł w działalności formacji coraz większe zaangażowanie kobiet, pisząc: „Dla całości obrazu zaznaczyć należy, że oprócz zor-

<sup>27</sup> M.B., „Maria Dąbrowska – przyjaciółka wsi”, *Piast – Dział Kobiet*, nr 19, 9.05.1937, 7; Eadem, „Znakomita pisarka o roli wsi”, *Piast – Dział Kobiet*, nr 21, 23.05.1937, 8.

<sup>28</sup> „Co mamy robić! Praca w sekcjach kobiet”, *Zielony Sztandar – Życie Kobiecte*, nr 11, 27.02.1938, 9.

<sup>29</sup> „Kobiety na Kongresie Stronnictwa Ludowego”, *Piast – Dział Kobiet*, nr 12, 20.03.1938, 8.

<sup>30</sup> Barbara Jakubowska, „Kobiety w ruchu ludowym”, *Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego*, nr 30, 1997, 130.

<sup>31</sup> „Kobiety na Kongresie Stronnictwa Ludowego”, *Piast – Dział Kobiet*, nr 12, 20.03.1938, 8.

ganizowanej młodzieży obojga płci w szeregach organizacyjnych stoją masowo starsze gospodynie wiejskie, walcząc o lepsze z mężczyznami i to z powodzeniem”<sup>32</sup>.

Kongres SL wśród wielu uchwał politycznych przyjął zapisy dotyczące aktywnego włączania się kobiet do polityki. To rosnące ożywienie zostało dostrzeżone przez władze stronnictwa:

Kongres Stronnictwa Ludowego wita z zadowoleniem żywiłowe wstępowanie kobiet pod zielone sztandary Stronnictwa Ludowego i stwierdza, że czynny udział kobiet w ruchu ludowym zadecyduje o szybszym zwycięstwie idei chłopskiej. Kongres poleca Naczelnemu Komitetowi Wykonawczemu organizowanie w ramach Stronnictwa Ludowego sekcji kobiet w celu skupienia jak największej liczby ludowczyń i przygotowanie ich do współpracy politycznej i społeczno-kulturalnej. Kongres zobowiązuje Radę Naczelną do uchwalenia odpowiedniego regulaminu dla Sekcji Kobiet Stronnictwa Ludowego, biorąc za podstawę projekt regulaminu Sekcji Kobiet uchwalony przez Zarząd Okręgowy SL w Krakowie<sup>33</sup>.

Od tej pory ruch kobiecy rozwijał się, opierając się na jednolitych podstawach, i korzystał z pomocy władz stronnictwa. Kobiety wiejskie brały czynny udział w akcjach organizowanych przez SL: świętach ludowych, manifestacjach antysanacyjnych, strajkach chłopskich. W 1936 r. i w kolejnych latach licznie uczestniczyły w uroczystościach Święta Ludowego:

nie tylko w manifestacjach ... w Nowosielcach czy przy święceniu sztandarów zielonych – pełno widzimy kobiet. Nie brakło ich w ciężkich dniach walki – strajków i demonstracji, śledztwach i więzien. Śmielej nieraz niż mężczyźni przeciwstawiały się gwałtom stosowanym wobec chłopów ... A gdy masowo zaczynają pracować w Stronnictwie Ludowym ..., idea ludowa zaczyna być z życia organizacyjnego wnoszona przez kobiety do życia rodzinnego<sup>34</sup>.

Na łamach prasy ruchu ludowego publikowano artykuły przybliżające kobietom prace polskiego parlamentu, analizowano uchwa-

<sup>32</sup> Wincenty Witos, „Dumania o Kongresie Ludowców”, *Zwrot*, nr 9, 27.02.1938, 1-2.

<sup>33</sup> Regulamin został uchwalony, a następnie wydrukowany w odcinkach na łamach „Zielonego Sztandaru” w 1939 r. w numerach 1–3.

<sup>34</sup> Maria Szczawińska, „Kobiety idą”, *Zielony Sztandar – Życie Kobiecte*, nr 11, 27.02.1938, 9.

lane ustawy, informowano, jak kobiety mają się zachowywać w czasie kampanii wyborczej i w dniu wyborów. Stale rosnąca aktywność kobiet wiejskich zachęcała działaczki ruchu ludowego do dalszego podsycania zaangażowania w sprawy polityczne. Okazją do agitacji politycznej były przygotowania do obchodów Święta Ludowego. Do udziału w manifestacjach i stałej pracy w SL zachęcały Irena Kosmowska i Helena Ściborowska-Mierzwina:

Wyjdą z domów umajonych kwieciem i przybranych zielonymi flagami wszyscy, co z krwią chłopską jakiś związek czują, co dzielą i rozumieją ciężką jego dolę. Pójdą, by protestować przeciw chłopskiej krzywdzie i biedzie, by radzić nad poprawą. Ale kobiety! ... Zbierzmy się jak Polska długa i szeroka w sekcje przy kołach Stronnictwa Ludowego i razem z ojcami, mężami i braćmi walczmy o lepszą przyszłość dla wsi<sup>35</sup>.

Maria Szczawińska podkreślała, że treści uczuciowe i emocjonalne, które kobiety wnoszą do pracy na rzecz SL, nie tylko nie obciążają jego poczynań, lecz także uatrakcyjniają i wzmacniają pracę: „Dopiero teraz, gdy Stronnictwo Ludowe stało się powszechną organizacją chłopską ... gdy miano ludowca stało się wykładnikiem bezinteresowności, ofiarności, a nawet bohaterstwa, gdy łopotanie zielonych sztandarów stało się wołaniem do serc i sumień – jako odezwy – zadrgały serca kobiet wiejskich”<sup>36</sup>.

Pod koniec 1938 i na początku 1939 r. na łamach dodatków *Życie Kobiecte* w „Zielonym Sztandarze” i *Dział Kobiet* w „Piaście” prowadzono agitację za powszechnym udziałem kobiet w wyborach do rad gromadzkich i gminnych. Apelowano, aby oddawać głosy na reprezentantki swoich interesów:

W każdej wsi jest już wiele kobiet mądrych, uspołecznionych, uzdolnionych, ale się ich na listę nie chce wysunąć. Kto by tam kobietę na listę radnych stawiał?! – dodają sobie otuchy chłopi – kobiety wprost rozpacz ogarnia, bo to o przyszłość wsi, a nie o ich ambicje gra idzie. Nas, kobiet, jest ponad 50% na wsi, więc i choćby i z tego tytułu musimy mieć w samorządzie wiejskim przedstawicielki. Pilnujcie więc lu-

<sup>35</sup> Helena Mierzwina, „Musimy stawać do szeregów”, *Zielony Sztandar – Życie Kobiecte*, nr 28, 5.06.1938, 10.

<sup>36</sup> Maria Szczawińska, „Za głosem serca”, *Zielony Sztandar – Życie Kobiecte*, nr 28, 5.06.1938, 10; Dionizja Wawrzykowska-Wierciochowa, „Z dziejów kobiety wiejskiej”, 222.



dowczynnie, aby na listach do rad gromadzkich i gminnych były wasze kandydatki. Pilnujcie w imię dobra wsi i dobra państwa. ... Żadnej z nas nie może w dniu głosowania braknąć przy urnie wyborczej<sup>37</sup>.

Nawoływano i zachęcano kobiety do kandydowania w wyborach samorządowych. Wskazywano działy prac samorządowych, do których miały być szczególnie predestynowane: „Szkoly, wychowania, opieki nad nieletnimi, sprawy zdrowia i wiele jeszcze innych – to sprawy raczej kobiece niż męskie, więc przez kobietę mogą być lepiej załatwione”<sup>38</sup>. Na zarzuty o zaniedbywanie prac domowych na rzecz polityki kobiety odpowiadały, że „nie myślimy zaniedbywać obowiązków domowych i rodzinnych, ale przez organizację, przez udział w pracy Stronnictwa i samorządu, chcemy i możemy stworzyć takie warunki, w których byśmy mogły wypełniać swe obowiązki z godnością matki, gospodyni i wychowawczyni”<sup>39</sup>.

Przełomowy w pracy i aktywności politycznej kobiet wiejskich okazał się rok 1939. Ludowcy zauważyli potrzebę włączania do aktywności politycznej kobiet. Zdali sobie sprawę, że ich udział w ruchu chłopskim może pomóc w zwycięstwie ideologii ludowej, a sygnały, które wysyłali, były do tej pory niewystarczające. W artykule *Bez kobiet nie ma polityki ludowej* opublikowanym na łamach „Życia Kobięcego” na początku 1939 r. autor stwierdził, że ruch chłopski nie może sobie pozwolić na pozostawienie na uboczu ponad połowy ludności wiejskiej, jaką były kobiety, ponieważ po ich głosy sięgną wrogowie wsi: „Zaprzeczeniem kobiecie praw do politykowania idziemy na rękę wstecznictwu”. Podkreślił, że inne ugrupowania polityczne przywiązywały dużą wagę do działalności wśród kobiet. Wynikało to przede wszystkim z powszechności prawa wyborczego, które wyznaczyło ogromny rezerwuar możliwych głosów wyborczych. Uważał, iż wprowadzenie kobiet do polityki to już nie tylko interes wsi i osobisty interes chłopa, lecz także przede wszystkim interes państwowy<sup>40</sup>.

W tym samym numerze zamieszczono artykuły *Co to są sekcje kobiet w Stronnictwie Ludowym* oraz *Jak założyć sekcje kobiet*. Na ła-

<sup>37</sup> *Zielony Sztandar – Życie Kobięce*, nr 60, 4.12.1938, 7.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> Maria Sowina, „O naszą dolę i nasz byt”, *Zielony Sztandar – Życie Kobięce*, nr 62, 18.12.1939, 7.

<sup>40</sup> J.Dz., „Bez kobiet nie ma polityki ludowej”, *Zielony Sztandar – Życie Kobięce*, nr 1, 1.01.1939, 7; J. Brzegowa, „Nasz udział w pracach politycznych”, *Zielony Sztandar – Życie Kobięce*, nr 13, 12.03.1939, 7; Helena Mierzwińska, „Do wyższych rzeczy jesteście powołane”, *ibidem*, 8.



mach „Życia Kobiecego” znalazł się także zbeletryzowany obrazek osobistych przeżyć kobiety wiejskiej, krytykującej prace społeczno-polityczne męża<sup>41</sup>.

Kobiety licznie angażowały się politycznie, potęgowały siły moralne i ideowe ruchu ludowego:

Kobiety, czas nam porzucić to niewolnictwo ciemnoty i wejść w życie zbiorowe, zorganizowane w życie społeczno-polityczne, by wzmocnić duchową postawę rodziny ludowej. ... Wstępujemy wszystkie do szeregów Stronnictwa Ludowego, bo ono tylko jest jedną, jedyną organizacją dbającą rzetelnie o dobro państwa i interesy chłopskie<sup>42</sup>.

Działacze ruchu ludowego w upolitycznieniu kobiet wiejskich zaczęli dostrzegać nie tylko interes innych kobiet, lecz także korzyści płynące dla całej społeczności wiejskiej:

Przez długie lata ruch chłopski cechowała specjalna „połowiczność”. Nie brała w nim udziału połowa ludności wiejskiej – kobiety. Ostatnio zaszła duża zmiana. Coraz więcej kobiet wiejskich spotyka się na zebraniach, zjazdach, kongresach. Chłopki – ludowczynie nie tylko zastępują mężów w gospodarstwie, gdy ci zasiadają na ławach sądowych lub muszą „siedzieć” gdzie indziej, ale też wszystkie razem przeżywają dramaty i tragedie, jakie się w trakcie walki mogą przydarzyć, a jakie się przydarzały w ostatnich latach dość często. ... Masowy udział kobiet w ruchu ludowym nie oznacza tylko jego rozrostu liczebnego, ale i spotęgowanie jego sil moralnych i ideowych. Kobieta nie tylko ma możliwość wywierania wpływu na męża, ona stanowi pierwszą i najbardziej wpływową instancję oddziaływania moralnego na młode pokolenie wsi. Gdy ruch ludowy potrafi dla swej idei zdobyć większość kobiet, wówczas naprawdę „twierdzą nam będzie każdy próg” chałupy wiejskiej<sup>43</sup>.

Aktywność polityczna kobiet znalazła uznanie wśród przywódców ruchu ludowego – Wincentego Witosa i Władysława Kiernika, któ-

<sup>41</sup> Helena Mierzwińska, „Co to są sekcje kobiet w Str[onnictwie] Lud[owym]”, *Zielony Sztandar – Życie Kobiecte*, nr 1, 1.01.1939, 7; Maria Sowina, „Rola kobiety w rodzinie Stronnictwa Ludowego”, *Zielony Sztandar – Życie Kobiecte*, nr 13, 12.03.1939, 7.

<sup>42</sup> Maria Sowina, „Rola kobiety w rodzinie Stronnictwa Ludowego”, *Zielony Sztandar – Życie Kobiecte*, nr 15, 15.04.1939, 8.

<sup>43</sup> Józef Grudziński, „Na przyzbie”, *Chłopski Świat*, nr 1, 1939, 3; Ewelina Podgajna, „Kobieta na łamach prasy ruchu ludowego”, 94-111; Arkadiusz Kołodziejczyk, „Na drogach ruchu ludowego”, 75.

rzy chętnie uczestniczyli w konferencjach ludowych organizowanych dla kobiet i przez kobiety.

Widmo zbliżającej się wojny spowodowało, iż na łamach prasy ludowej o problematyce międzynarodowej zaczęły pisać także kobiety. Podkreślały, że odsuwani do tej pory od gospodarowania państwem chłopci staną się podstawową siłą zabezpieczającą jego granice, a na kobiety wiejskie spadnie olbrzymia odpowiedzialność za wyżywienie kraju, opiekę nad gospodarstwem i wychowaniem dzieci:

Toteż kobiety wiejskie, mimo napiętych nerwów i dławiącego je niepokoju o los swoich najbliższych i o los kraju całego, biorą za cepiegi pługa, by orać pod nowy zasiew, by współdziałać z ziemią – matką nad tworzeniem chleba. I wiele kobiet przypasze płachtę siewną na ramionach i w swą dłoń macierzyńską weźmie ziarno siewne, by je mimo grożącej wojny błogosławiącym ruchem pokoju rozsiewać na skiby czarnej roli. ... A my kobiety ludowczynie nie tylko zastąpimy naszych mężów i braci przy sianiu ziarna, ale również przy sianiu naszej idei ludowej. W swoje ręce w wielu wsiach wziąć musimy i sprawy naszej organizacji chłopskiej ... i wzmóc dotychczasową kobiecą pracę w szeregach stronnictwa ... Tak jak armia idzie zwartą masą, by stać się strażnicą granic, tak my, kobiety, musimy iść zwartą masą, by stać na straży wielkiej sprawy chłopskiej, kładąc się spać w czasie pokoju, nie wiadomo, czy nie obudzimy się rano już w czasie rozpetanej zawieruchy wojennej<sup>44</sup>.

Niebezpieczeństwo wojny ludowcy wiązali z groźbą ponownej utraty niepodległości. Kobiety wiejskie swoją postawą, poczuciem odpowiedzialności za własne środowisko odegrały znaczną rolę w zmaganiach nie tylko o niepodległość, lecz także o egzystencję narodu.

## Zakończenie

Dzięki prasie ludowej, która pręźnie rozwijała się w okresie II Rzeczypospolitej, nastąpiło olbrzymie powiększenie szeregów stronnictw ludowych o kobiety, które stały się aktywnymi uczestniczkami życia politycznego i kulturalnego. Zasługą pism ludowych i działów dla kobiet była

<sup>44</sup> Maria Sowina, „I w garść swą siewne weźmiemy ziarno”, *Zielony Sztandar – Dział Kobiecy*, nr 36, 3.09.1939, 7.

popularyzacja postępowych tradycji, mobilizacja wsi do walki o prawa społeczno-polityczne i reformy w tej sferze. Problematyka poruszana na łamach czasopism ludowych oddziaływała twórczo na proces aktywizacji politycznej kobiet. Odwoływano się w niej do budowy lepszej przyszłości wsi i narodu oraz głoszone wielkie przywiązanie do tradycji narodowych i chłopskich. Prasa starała się oddziaływać na kobiety wiejskie, zachęcając je do aktywnego uczestnictwa w świętach ludowych, organizacji obchodów rocznicowych oraz do organizowania się w walce o własne prawa. Dzięki temu wzrosły rzesze kobiet jako świadomych i równorzędnych członków narodu polskiego, a także oddanych sprawie ruchu ludowego. Egzamin praktyczny kobiety zdały, biorąc udział w konspiracji, co było zjawiskiem powszechnym, zrodzonym z głębokiego patriotyzmu i umiłowania wolności. Walka chłopów z najeźdźcą w pełni potwierdziła ich dojrzałość polityczną. Kobiety polskie poprzez swoje zaangażowanie w walkę o niepodległość zapisały piękną kartę w historii narodu polskiego.

## Bibliografia

### Źródła prasowe:

- „Zielony Sztandar”, 1931–1939
- „Piaś”, 1931–1939
- „Chłopski Świat”, 1939
- „Chłopskie Życie Gospodarcze”, 1935–1937
- „Wiciarka”, 1936–1938

### Opracowania:

- Bardach, Jan, Leśnodorski, Bogusław, Pietrzak, Michał. *Historia państwa i prawa polskiego*, (Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN, 1985). ISBN 83-01-04210-9.
- Borkowski, Jan. *Postawa polityczna chłopów polskich*, (Warszawa : Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1970).
- Jakubowska, Barbara. „Kobiety w ruchu ludowym”, *Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego*, nr 30, 1997, 123-131. ISSN 0557-2207.
- Kamińska-Szmaj, Irena. *Judzi, zohydza, ze czci odziera. Język propagandy politycznej w prasie 1919–1923*, (Wrocław : Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1994). ISBN 83-7091-008-4.

- Kołodziejczyk, Arkadiusz. *Na drogach ruchu ludowego. Rozprawy i studia*, (Warszawa : Muzeum Historii PRL, 1999). ISBN 83-87838-26-8.
- Kotowski, Robert. „Popularyzacja aktywności społecznej kobiet na łamach tygodnika «Bluszcz» w latach 1918–1939”, w: Piotr Perkowski, Tadeusz Stegner (red.), *Kobieta i media. Studia z dziejów emancypacji kobiet*, (Gdańsk : Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2009), 93-108. ISBN 978-83-7326-602-5.
- Maj, Ewa. *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918–1939*, (Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010). ISBN 978-83-227-3228-1.
- Maj, Ewa. „Prasa: źródło w badaniach historii myśli politycznej”, w: Ewa Maj, Eleonora Kirwiel, Ewelina Podgajna (red.), *Myśl polityczna w społeczeństwie informacyjnym*, (Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2015), 575-590. ISBN 978-83-7784-643-8.
- Mioduchowska, Maria. „Kobiety w ruchu ludowym”, w: Elżbieta Konecka (red.), *Kobiety polskie*, (Warszawa : Książka i Wiedza, 1986), 98-112. ISBN 83-05-11624-7.
- Paczkowski, Andrzej. *Prasa polityczna ruchu ludowego (1918–1939)*, (Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970).
- Paczkowski, Andrzej. *Prasa polska 1918–1939*, (Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1980). ISBN 83-01-01727-9.
- Podgajna, Ewelina. „Gazeta Chłopska” w procesie komunikacji politycznej”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok : Wydawnictwo Humanica, 2016), 263-272. ISBN 978-83-946177-0-7.
- Podgajna, Ewelina. „Kobieta na łamach prasy ruchu ludowego”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(4), 2018, 94-111. ISSN 2451-3539.
- Podgajna, Ewelina, *Stronnictwo Chłopskie 1926–1931. Studium z dziejów myśli politycznej*, (Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2011). ISBN 978-83-7784-038-2.
- Stępień, Stanisław. *Prasa ludowa w Polsce. Zarys historyczny*, (Warszawa : Wydawnictwo „Prasa ZSL”, 1984).
- Wawrzykowska-Wierciochowa, Dionizja. *Z dziejów kobiety wiejskiej. Szkice historyczne 1861–1945*, (Warszawa : Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1961).